



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10  
miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.  
Jutro Justyny Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Budzimir.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 00 R red w miarze Parvzkiev	Stopnie ciepla podług Reaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi
7	27 <sup>''</sup> 7 <sup>'''</sup> 562	+ 2 <sup>''</sup> , 5	3 <sup>'''</sup> , 63	Pn. Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
14 12	7. 824	+ 16. 3	3, 16	„ „	Camury	
3	7. 508	+ 16, 6	3, 03	„ „	Pachmurna	
9	7. 373	+ 13, 6	3. 00	„ „ słaby	Pogoda z Chmurami	

### Cześć Urzędowa.

W Sukiennicach w głównym rynku W. M. Krakowa, dnia 17 czerwca b. r. o godzinie 10<sup>tej</sup> rannej sprzedaż publiczna odbędzie się: łózek, stołów, zwierciadeł, obrazów, szaff, stołków, kredensu i innych, zaraz za gotową zapłatę w monecie srebrnej courant.

Kraków dnia 9 czerwca 1836 r.

Skorczyński, Kom. Sąd.

Komornik Sądowy uwiadamia publiczność, iż dnia 21 czerwca r. b. o godzinie 10 ranej, na Kaźmierzu pod L. 71/2 odbędzie się sprzedaż przez licytacją: łózek, stołów, komody, lanszafatów, kuferków, zegara, szabaśnika, książek, stołków i t. p.

Kraków dnia 31 maja 1836 r.

Józef Słodkowski, K. S.

Ceny bydła z targu dnia 7 Czerwca 1836 r.

Wół ważący mięsa czystego funtów 600 złp. 216, funt. 550 złp. 180, funt. 450 złp. 163, funt. 400 złp. 144, funt. 350 złp. 123. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funt. 300 kosztuje złp. 65; chuda średnia funt. 150 złp. 36.

Cielę średnie złp. 11 gr. 12. Wieprz średni karminy złp. 90, chudy złp. 41.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 14 Czerwca 1836 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	11	15	11	—	10	15	9	26
— Zyta... ..	6	10	6	—	5	20	5	15
— Jęczmien:	6	—	5	20	5	—	—	—
— Owsa.....	5	—	4	24	—	—	—	—
— Grochu.....	10	—	8	10	6	—	—	—
— Jagiel.....	17	20	16	—	12	—	10	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII

Gołębiowski K. T.

### LOTERYA KRAJOWA.

W 716 ciągnięciu dnia 15 Czerwca 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wy-

znaczonych, wyciągnięte z kola zostały następujące numera:

12. — 11. — 71. — 42. — 90.

Przyszłe ciągnięcie 717 przypada dnia 22 Czerwca 1836 r.

— *Królestwo Polskie.* —

### PRAWO MAŁŻENSKIE.

(Ciąg dalszy).

ODDZIAŁ II. *O przeszkodach niedopuszczających zawarcia małżeństwa.* Art. 23. Stanowią przeszkody niedopuszczające zawarcia związku małżeńskiego, a nawet po zawarciu małżeństwa unieważniające: 1) różność religii (*disparitas cultus*); 2) wielożeństwo; 3) śluby zakonne i wyższe święcenia; 4) przestępstwo; 5) pokrewieństwo i powinowactwo; 6) przystojność publiczna. — I. *Różność religii.* Art. 24. Różność religii stanowi przeszkodę do małżeństwa pomiędzy osobami wyznającymi religią rzymsko-katolicką i osobami nie należącymi do żadnego z wyznań chrześcijańskich. — II. *Wielożeństwo.* — Art. 25. Mąż jedną tylko żonę, a żona jednego tylko męża w jednymże czasie mieć może. Nie można wchodzić w następne związki małżeńskie, dopóki trwa poprzednie małżeństwo prawnie nieunieważnione. Art. 26. Osoba która się stała winną wielożeństwa, nie może, nawet po śmierci prawego małżonka, zawierać ślubów ze współ-sprawcą popełnionego przez nią przestępstwa. — III. *Śluby zakonne i wyższe święcenia.* Art. 27. Osoby które w zakonie wykonały ślub czystości, i duchowni, którzy przyjęli wyższe święcenie, jako to: subdyakoniat, dyakoniat, albo kapłaństwo, nie mogą zawierać ślubów małżeńskich. — IV. *Przestępstwo.* Art. 28. Cudzołoztwo połączone z morderstwem jednego z małżonków, stanowi przeszkodę do małżeństwa między osobą która się dopuściła, i jej współ-sprawcą; takąż przeszkodę stanowi cudzołoztwo, połączone z przyrzeczeniem pobrania się na przypadek śmierci niewinnego małżonka. Art. 29. Osoba która się dopuściła morderstwa na osobie swego małżonka, lub zmówiła się w tym celu z oso-

bą trzecią; nie może zawierać małżeństwa ze sprawcą, współ-sprawcą, ani współnikiem popełnionego morderstwa. (D. c. n.)

— *Z Petersburga 15 (27) Maja.* —

*Journal d' Odessa* donosi pod d. 21go maja (2 czerwca): Bryg wojenny »Ulisses« zawiązał tu wczoraj z Konstantynopola, przywożąc z sobą część kontrybucyi wojennej, zapłaconej Rossyi przez Portę Otomańską, w skutek nowych układów, zawartych między temi mocarstwami. G. L.

— *Z Londynu 28 Maja.* —

Nasze dzienniki opozycyjne, jak np. *Morning Post* i *Morning Herald*, są tego zdania, że zmianę gabinetu hiszpańskiego wyłącznie zabiegom dworu francuzkiego przypisać należy, który krzywem tylko okiem mógł patrzeć na szerzące się demokratyczne zasady i na przeważny wpływ Anglii, utwierdzający się za pośrednictwem pana Mendizabal na pierenejskim półwyspie.

Przez rozkaz dzienny daty 10 z m., zawiadomił generał Evans, że uważają się za pozbawionych miejsc swoich wszyscy oficerowie batalionów angielskich, którzy nie mając pozwolenia na piśmie, byli nieobecni w dzień bitwy pod San Sebastian.

— *Dnia 1 Czerwca.* —

Lubo lord Melbourne do miasta wrócił, nie zasiada jeszcze w izbie wyższej, która się zaczyna zastanawiać nad swoją nierozważną zmianą bilu reformy irlandzkiej municypalności; gdyż nie tylko w całej Irlandyi, ale i w Szkocji i Anglii gromadzą się mieszkańcy miast i układają petycje przeciw powyższej zmianie, a w razie przeciwnym żądają reformy izby wyższej, którą O'Connel wniósł na wczorajszym posiedzeniu izby niższej.

Na pokładzie okrętu »Charles«, który ze wszystkiem utonął, było 300 irlandzkich emigrantów.

Według listów z Nowego Yorku nadeszłych, dowiadujemy się, że Santanna odniósł znaczne korzyści nad Texyanami, przez co ich sprawa widocznie upada. — Izba reprezentantów Zjednoczonych Stanów Ameryki

północnej, zajmuje się losem sąsiada walczącego o niepodległość, i ma wspierać jego działania wojenne. — W Florydzie wojna z Indyjczakami seminolskimi trwa ciągle.

G. P. S.

— Z Paryża 29 Maja. —

Konradmirał baron Hugon, który otrzymał główne dowództwo eskadry obserwacyjnej na morzu Śródziemnym, przybył dnia 23 do Tuluonu, z kąd uda się na miejsce swego przeznaczenia, jak tylko zbierą się okręty do tej eskadry przeznaczone. — Statek parowy *Kastor* przybył d. 14 z Algieru do Tuluonu. Gdy oddalał się z Algieru na dniu 21 odebrano tam ważne doniesienia z Titteri. Jak wiadomo, wyruszył przed jakimś czasem generał Desmichels na czele swojej brygady do Medeah, dla instalowania tam mianowanego ze strony francuskiej beja, i w tym mieście dużo znalazł przychylności. Tymczasem Abdel-Kader, który z strony swojej nie zaniedbywał niczego, aby odzyskać dawniejszy wpływ na pokoleniach arabskich, uknował tajemny spisek w celu dostania nowego beja w swoje ręce. Na czele licznej bandy wpadł niespodzianie do Medeah, beja i dziesięciu znakomych obywateli pojmał i do Miliano uprowadził. Wprawdzie, jak późniejsze zwiastowały doniesienia, wyruszyli stronnicy nowego beja na jego oswobodzenie, tymczasem nie wiedziano nic jeszcze o skutku ich przedsięwzięcia. Z Oranu niemiano w Algierze żadnych więcej na dniu 21 doniesień, jak tylko że gabara *la Lionne* i kilka innych statków, wysadziły na wyspę Rachgoun 5 do 600 ludzi dla wzmocnienia dywizji generała Arlanges i oswobodzenia jej. Z Bugia i Bona, miano listy w Algierze daty 20 maja, według których mianowany przez Francuzów bejem w Konstytucyjny znany Jassuf, robił podjazdy aż do miejsca swego przeznaczenia i umiał zapewnić sobie przychylność przeszło 1000 Arabów. Nie wątpiono, że wkrótce uda się w pochód do Konstantynopolu.

*Messenger* zapewnia, że pan Isturiz udał się do gabinetu francuskiego, prosząc o ułatwienie dla rządu hiszpańskiego pożyczki. Pan

Thiers rozmówiwszy się w tej mierze z posłem hiszpańskim generałem Alaya, dał zaspakajającą odpowiedź, na fundamencie której pozyskał podobno pan Isturiz za zaręczeniem rządu francuskiego, sumę 5 milionów franków. G. C. W.

— Dnia 1 Czerwca. —

*Journal du Commerce* donosi, że generał Allard miał wczoraj z ministrem spraw zagranicznych bardzo ważną rozmowę, odnoszącą się do wiadomości z Egiptu nadeszłych, a które mogą nadać zupełnie inny kierunek całej obecnej polityce europejskiej. Generał ten ma być przedmiotem zabiegów trzech mocarstw, a posel jednego z mocarstw północnych zasięga rady od reprezentanta króla Lahore względem jego stosunków z Persją i Indyjami wschodnimi, co Anglią bardzo niepokoi.

Pomyślnie wiadomości tak od granic pirenejskich jako też i z Madrytu, korzystnie działały na podniesienie kursu papierów hiszpańskich.

Xiądz pleban Decallonge, który zamordował swoją kochankę, został wraz z innymi winowajcami do Brest odprowadzony. Był błądliwy i bardzo smutny. Po drodze wszędzie mnóstwo ciekawych zbiegało się do niego, ażeby widzieć tego człowieka.

W pobliżności obozu nad Tafną znaleziono srebrną monetę z czasów Tyberyjsza, a na wyspie Rachgoun złotą grecką monetę. Także pod Boną, gdzie drugi obóz zakładają, odkryto rzymskie wodociągi i wiele innych rzeczy dowodzących, że ta niezmierną równina musiała być przez Rzymian zamieszkałą. G. P. S.

— Z Madrytu 22 Maja. —

Groźna postawa jaką przybrało wojsko będące tu na załodze, gęste patrole które wczoraj wieczorem i w nocy przechodziły się po ulicach, sprawiły, że spokojność stolicy ani na chwilę przerwana nie była. Życzyłoby należało, aby ministrowie równie tym posiadali środki do utrzymania spokojności w miastach prowincjonalnych.

Mianowany ministrem wojny generał Seoane, niechce należyć do gabinetu, a pan Egea pазnaczony do tymczasowego pełnienia obowiązków ministra skarbu, wymówił się od tego.

Słychać, że pan Ardois który przyrzekł awansować panu Mendizabal 30 milionów realów na opatrzenie gwałtowniejszych potrzeb wojska północnego, wydał polecenie agentom swoim, że mogą złożyć tę sumę na ręce pana Isturiz.

G. C. W.

— *Dnia 24 Maja.* —

Ostatnia część manifestu królowej rejentki z dnia 22 maja, jest ważną dla stanowiska i zasad ogólnych, według których terazniejsze ministerium postępować będzie. Treść jego jest następująca: »Hiszpanie! Mojem życzeniem jest postępować dalej na drodze prawnych reform i zakończyć wojnę; dla tego ufam wojsku, które jest wzorem prawości, waleczności, miłości ojezyny i karności; gwardyjom narodowym, które już dobrze zasłużyły się krajowi, i trzem narodom, które dla naszej sprawy kooperują. Chcę wypełnić moje przyrzeczenie; dobro ludu i moje własne wkładają na mnie to zobowiązanie. Odstąpić tego nie byłoby ani dobrze, ani sprawiedliwie. Zgodnie z postanowieniem dnia 20 września przystąpię do przejrzenia praw zasadniczych. Ażeby to uskutecznić, nadzwyczajnych muszę użyć środków wskazanych obecnemi okolicznościami; ażeby zaś uniknąć zboczenia od rewizyi rzezonych praw zasadniczych, trzeba tymczasowych środków, ażeby nowi deputowani byli prawdziwymi tłumaczami życzeń narodu, dla tego obiór ich nastąpi według ustawy o wyborach uchwalonej przez prokuratorów. Dopóki kortezy nie zgromadzą się, utrzymać kredyt publiczny i środki do dźwignienia go, będą przedmiotami mojego największego starania. Rozwiązanej izbie do rozpoznania przełożone postanowienia, a z tąd wynikłe nieporozumienia szczególnie zajmą moją uwagę; chcę albowiem pojednać przeciwne mniemania, nie ubliżając jednak szacunkowi i rzetelności względem wierzycieli państwa.

Hiszpanie! Objawiłam wam moją wolę i mój zamiar, zaufawszy wam zupełnie, i nadaję prawo o wyborach jak największą rozciąglność, jaką tylko może mieć którykolwiek z cywilizowanych narodów. Nie obawiam się, żebyście mnie odstąpili, gdyż i ja was nie odstąpię. Hiszpanie! Nieprzyjaciel grozi nam i jest potężny! Ale nie jest tak potężnym, aby nas mógł trwożyć. Waszym, moim i mojej córki interesem jest utłumić powstanie i przywrócić prawy porządek. O tej przekonani prawdziwie, zostawajcie w jedności! W braterskiej albowiem zgodzie, będziemy w stanie ocalić stér rządu zgubą zagrożony w obecnej stanowczej chwili. Tej to zgody i jedności spodziewam się od was, a przekonanie, jakie mam o was, zapewnia mnie, że moje nadzieje zawiedzione nie będą.»

G. P. S.

— *Stambuł 11 Maja.* —

Zadziwiło tu wszystkich niespodziewane przybycie, z Trypolis do Stambułu, tamtejszego konsula angielskiego pana Warrington. Mówią, że ma zlecenie upomnieć się o zapłacenie długu przez rejencyą Trypolitańską zaciągniętego, co w tej chwili nie było Porcie na rękę.

G. C. W.

— *Dnia 18 Maja.* —

Nadeszły tu zaspakajające wiadomości o stanie Bośni. Xiążęta Vogorides, Miłosz i Stourdza, przysłali kosztowne podarunki ślubne dla xiężniczki Mirimah. Podróż xięcia Miłosza do Wiednia odłożoną została do przyszłego roku.

G. B. V.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 14 do dnia 15 Czerwca.*

Wolski Franc., Jabłonowski Lud., Jordan Lud., Lettow Henr., Wodzislawski Mortka, Gołębiowska Helena, z Polski; Gorceńska Kat. obyw., Dąmski Ign., z Galicyi; Sauber Salamon, Anleitner Amon, z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Hermann Max., Wermann Abr., do Pruss.